

Skubała-Tokarska, Zofia

Sesja ku czci Macieja z Miechowa

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 3/4, 663-668

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



SESJA KU CZCI MACIEJA Z MIECHOWA

W dniach 21 i 22 maja 1958 roku odbyła się w Krakowie i Miechowie sesja dla uczczenia 500-setnej rocznicy urodzin Macieja z Miechowa, zasłużonego w dziejach Akademii Krakowskiej profesora i wybitnego uczonego o europejskim znaczeniu, żyjącego w latach 1457—1523. Zadaniem sesji było nie tylko przypomnienie społeczeństwu i światu naukowemu postaci jednego z przedstawicieli nauki polskiego Odrodzenia lecz również ukazanie działalności Miechowity jako profesora i rektora Akademii Krakowskiej, jego zasług położonych na polu organizacji nauki oraz trwałego wkładu do dorobku nauki polskiej i europejskiej autora *Traktatu o obojgu Sarmacjach*, pierwszego drukowanego podręcznika historii Polski i autora pierwszych ogłoszonych drukiem pism medycznych napisanych przez polskiego lekarza.

W ten sposób pomyślana sesja zorganizowana została przez Komitet Historii Nauki przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk oraz Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Obrady zgromadziły ponad stu uczestników z różnych ośrodków uniwersyteckich i różnych dyscyplin naukowych. W sesji wzięło również udział dwóch uczonych radzieckich prof. N. A. Figurowski, dyrektor Instytutu Historii Przyrodoznawstwa i Techniki A. N. ZSSR i prof. B. D. Pietrow, historyk medycyny. Sesji, która rozpoczęła się w dniu 21 maja br. o godz. 10 w auli Collegium Maius w Krakowie przewodniczył prof. B. Suchodolski, przewodniczący Komitetu Historii Nauki PAN.

Obrady otworzył prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. A. Bohnak, charakteryzując w krótkim przemówieniu życie i twórczość Miechowity. Z kolei prof. B. Suchodolski odczytał telegramy z życzeniami od Prezesa PAN prof. T. Kotarbińskiego i Sekretarza Naukowego Wydziału I prof. St. Arnolda podkreślając, że staramy się utrzymać stałe łączność z przeszłością, a zwłaszcza tą, która kładła podwaliny nowoczesnego postępu. W dalszym ciągu swego przemówienia prof. Suchodolski uwypuklił znaczenie Miechowity jako uczonego, który na pograniczu epok dostrzegał nowe czasy i zadania, wskazując w swej pracy naukowej na znaczenie doświadczenia i rozum ludzkiego.

Prof. N. A. Figurowski przekazał pozdrowienia od historyków nauki Związku Radzieckiego, a mówiąc o dotychczasowej współpracy między naszymi krajami złożył zebranym życzenia owocnych obrad.

Pierwszy z referatów pt. *Maciej z Miechowa jako geograf Europy Wschodniej* wygłosił prof. K. Buczek. Referat omawia opublikowany w 1517 roku *Traktat o obojgu Sarmacjach* „ową niewielką bo tylko 34 kartki mającą książeczkę, która rozślawiła jego imię po szerokim świecie opróżniając

blaskiem także i naszą młodą podówczas naukę". Dzieło to zyskało sobie rozgłos i uznanie (16 wydań w 4 językach w samym wieku XVI-tym) i stało się wydarzeniem naukowym w skali europejskiej, zawdzięczając to z jednej strony swojej treści i formie a z drugiej momentom natury metodologicznej. Miechowita obalił w nim odwieczne a całkiem fantastyczne poglądy na geografję i etnografję Europy północno-wschodniej. Do momentu ukazania się *Traktatu* wschodnia połowa naszego kontynentu była ziemią nieznaną; starożytni i średniowieczni pisarze umieścili na niej olbrzymie łańcuchy górskie i bajeczne ludy. Dlatego też wszelkie wiadomości podane przez Miechowitę z zakresu geografii fizycznej i ekonomicznej Europy wschodniej o zamieszkujących ją ludach oraz strukturze społecznej i kulturze jakkolwiek ogólnikowe i skąpe lub jednostronne posiadają jednak ogromną wartość poznawczą, gdyż stanowią całkowitą nowość i wypełniają puste dotychczas miejsca. Pod względem metodologicznym uderza śmiałość i namiętność, z jaką porwał się na ówczesne autorytety naukowe, przy czym na konkretnym materiale podkreślił, iż jedyną drogą do zdobycia prawdy naukowej jest doświadczenie i praktyka. *Traktat* w żadnym wypadku nie jest dziełem doskonałym, gdyż Miechowita czerpał wiadomości nie z autopsji, lecz głównie od jeńców moskiewskich, którzy dostali się do niewoli po bitwie pod Orszą oraz od kupców, posłów i emigrantów politycznych. Dzieło zawiera również szereg błędów geograficznych i etnograficznych. Niemniej po jego ogłoszeniu nikt już nie powrócił do nienaukowych i obalonych przez Miechowitę poglądów na geografję i etnografję Europy wschodniej.

Drugi referat pt. *Maciej z Miechowa na tle medycyny Odrodzenia* wygłosił prof. T. Billkiewicz. Autor podkreśla, że dotychczasowe opracowania działalności lekarskiej Miechowity grzeszyły panegiryzmem, nie wyzyskiwały wszystkich źródeł i nie przedstawiały też tej postaci na tle współczesnej medycyny. Starając się uzupełnić te braki autor referatu doszedł do przekonania, że Miechowita zasłużył się Akademii Krakowskiej i jej wydziałowi lekarskiemu głównie jako organizator i fundator. Ufundował w 1505 roku drugą katedrę medycyny i zreorganizował katedrę astrologii w 1522 roku. Wyrazem postępowego poglądu była współpraca Miechowity w opracowaniu statutów wydziału lekarskiego z roku 1525, opartych na doświadczeniach Bolonii, które przewidywały naukę nie tylko książkową, ale i praktyczną (obserwację chorych). Natomiast mimo studiów lekarskich we Włoszech, w których w tym czasie rozwijają się badania anatomiczne pozwalające na rozwój nauk lekarskich, Miechowita nie potrafił przewyżżyć konserwatyizmu środowiska krakowskiego i nie wprowadził badań anatomicznych. Uniemożliwiło to rozwój nauk przyrodniczo-lekarskich i stało się jedną z najważniejszych przyczyn późniejszego upadku Akademii Krakowskiej. Fakt, iż Miechowita był kontynuatorem średniowiecznych poglądów filozoficzno-lekarskich potwierdza lekarska część jego księgozbioru zawierającego przeważnie rękopisy i starodruki autorów starożytnych i średniowiecznych; brak natomiast współczesnych autorów. Nie ma dowodów, aby Miechowita jako profesor medycyny prowadził badania naukowe a napisane przez niego dwie książeczki lekarskie mają charakter popularnonaukowy; podkreślić należy jednak, że są to pierwsze druki z tego zakresu, które ukazały się w literaturze polskiej.

Przed rozpoczęciem obrad popołudniowych Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego podejmował lampką wina gości radzieckich i członków Prezydium Komitetu Historii Nauki PAN.

Obrady popołudniowe wznowiono referatem prof. St. M. Kuczyńskiego pt. *Miechowita i jego znaczenie na polu historii*. Zdaniem autora główne dzieło Miechowity znane pt. *Chronica Polonorum* nie było ani kroniką ani syntezą historyczną ale podręcznikiem dla studentów dającym zarys historii Polski do roku 1506. Jednakże mimo tego, iż Miechowita szedł raczej w ślady swych poprzedników (głównie Długosza), wywarł on poważny wpływ na polu historycznym. On właśnie pierwszy po Kadłubku stworzył drukowaną historię Polski, która dzięki temu trafiła w kraju i za granicą do rąk tysięcy czytelników i wpłynęła na kształtowanie się wiedzy o naszych dziejach. Mimo, iż brak było Miechowicie zrozumienia faktów politycznych oraz umiejętności pisarskich, jednakże odważnie dążył do prawdy dziejowej, usiłował wprowadzić pewną klasyfikację faktów i podział rzeczowy w materiały swego poprzednika Długosza oraz ująć całość w ramy chronologiczne. Był tym, który zapoczątkował drukowaną dyskusję w Polsce o początkach narodu polskiego i pierwszy dał próbę stworzenia nowej metody historycznej polegającej na tym, iż uzupełniając Długosza (skrupiającego uwagę głównie na sprawach krzyżacko-niemieckich) skierował swe spojrzenie na wschód: ku państwu moskiewskiemu, Tatarom i Turcji.

Mgr L. Hajdukiewicz w referacie pt. *Zainteresowania naukowe Macieja z Miechowa na tle jego księgozbioru*, podjął próbę charakterystyki warsztatu pracy badawczej Macieja z Miechowa. Księgozbiór, o charakterze raczej typowo roboczo-użytkowym, osiągnął w pełni swej wielkości 700 dzieł rozdzielonych później między uniwersytet, klaszatory, przyjaciół i uczniów. Do dnia dzisiejszego zachowało się zaledwie 12 tomów. Najliczniej reprezentowany był w bibliotece dział medycyny oraz nauk ścisłych, któremu co do objętości dorównuje literatura teologiczna i filozoficzna. „Pod względem chronologicznym dominującą jest literatura średniowieczna i klasyczna, podczas gdy autorzy współcześni (1450—1514) składają się na ułamek całości“. W dalszym ciągu swego referatu autor zajął się analizą poszczególnych zespołów biblioteki, zwracając uwagę, iż o ile dział teologiczny biblioteki głównie składa się z traktatów scholastycznych XIII i XIV wieku, o tyle w dziale filozoficznym widać dużą różnorodność szkół i kierunków mimo, że podstawę jego stanowią pisma Arystotelesa i związana z nimi literatura komentarzowa. W dziale medycznym odnajdujemy pełny zestaw oficjalnych traktatów wykładanych u schyłku XV wieku oraz kilkadziesiąt opracowań monograficznych poszczególnych działów medycyny i farmakologii XIII do XV wieku. W świetle inwentarza zarysowują się zainteresowania Miechowity astrologią medyczną, słabo natomiast reprezentowana jest literatura anatomiczna i chirurgiczna. Nie były obce Miechowicie zainteresowania teoretyczną problematyką astronomii, miał także kilka traktatów z zakresu arytmetyki i geometrii, jakkolwiek uprzywilejowana była literatura astrologiczno-wieszczbiarska; posiadał również spore instrumentarium astronomiczne. Z historycznym działem księgozbioru związana jest numizmatyczna kolekcja Miechowity, jeden z pierwszych zbiorów tego typu w Polsce. Na zbiory geograficzne skła-

dały się kosmografii, literatura dotycząca współczesnych podróży geograficznych oraz jedna z pierwszych w Polsce — kolekcja kartograficzna.

Końcowa część referatu poświęcona została charakterystyce mniejszych dzieł zbioru: literaturze klasycznej, piśmiennictwu humanistycznemu, gramatyce i retoryce a wreszcie naukom tajemnym i alchemii. Na zakończenie referent przeprowadził ogólną charakterystykę zbiorów Miechowity na tle współczesnych bibliotek naukowych zwłaszcza lekarskich, podkreślając znaczenie tego warsztatu pracy w twórczości uczonego. Mimo że znaczna część należących do niego druków i rękopisów nie wykracza ponad poziom współczesnych zbiorów książkowych, to jednak szereg pozycji wyróżnia się korzystnie swą oryginalnością i wartością teoretyczno-poznawczą.

Dyskusja, która przy udziale kilkunastu mówców toczyła się po referatach, związana była głównie z referatami prof. K. Buczka i prof. St. Kuczyńskiego. Podkreślano przede wszystkim fakt, iż wygłoszone referaty oświetlają krytycznie i analitycznie działalność Miechowity w różnych dziedzinach nauki, dając jaśniejszy, aniżeli dotychczas mieliśmy, obraz jego twórczości. Jeśli chodzi o referat prof. Buczka, to w dyskusji podkreślono, że do oceny *Traktatu o obojgu Sarmacjach* należy podchodzić m. in. z punktu widzenia współczesnej mu literatury np. geografii Długosza i kartografii Wapowskiego. Zaśługi odkrywcy Miechowity w stosunku do jego poprzedników są niezaprzeczone, wykazanie zaś, że rzeki Sarmackie nie wypływają z gór a z nizin, ma również znaczenie metodyczne. Do jego czasów bowiem wyobrażano sobie, iż rzeki mogą wypływać tylko z gór i dlatego fantazja starożytnej nauki umieściła pasma gór we wschodniej Europie. Zwrócono również uwagę na fakt, że Miechowita nie użył ani razu słowa geografia.

Miarą oceny tego rodzaju wszechstronnych uczonych byłaby zatem głównie niezależność od dotychczasowych autorytetów, który to element tak silnie występuje w traktacie Miechowity. Dla pełnej jednak oceny pożądane byłoby przeprowadzenie porównania z twórczością współczesnych mu geografów, przy czym ważnym zagadnieniem byłoby przebadanie jego stosunku, a także stanowiska Akademii Krakowskiej, do charakterystycznych dla owych czasów wielkich odkryć i podróży, a wreszcie stosunek do przyrządów wówczas używanych w kartografii. Duży nacisk położono w dyskusji na (potraktowanej stosunkowo krótko przez prof. Buczka) kwestii znaczenia i rozpowszechnienia dzieła Miechowity w geografii światowej.

Niemniejszą dyskusję wywołał również referat prof. St. Kuczyńskiego; poruszono w niej np. takie zagadnienia, jak kwestię w jakiej mierze Miechowita był historykiem, problem słowiańszczyzny w dziele Miechowity, mieszczański charakter jego dzieła, jego nowoczesność i świeckość i wreszcie datę napisania *Kroniki*.

Tegoż dnia wieczorem odbyło się otwarcie i zwiedzanie wystawy pamiątek związanych z działalnością i twórczością Miechowity. Wśród eksponatów znajdowały się dokumenty archiwalne bezpośrednio związane z Miechowitą. Wystawa dała przegląd twórczości naukowej w postaci pokazu wydań jego dzieł drukowanych w Polsce i za granicą oraz prac związanych z recepcją jego twórczości w piśmiennictwie obcym. Na wystawie znalazły się również ocalałe egzemplarze z biblioteki Miechowity.

W drugim dniu Sesji obrady toczyły się w Miechowie dokąd uczestnicy zebrania udali się w godzinach porannych autokarem. Obrady otworzył tu w imieniu Prezydium M.R.N., P.R.N. i K.P. PZPR Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ob. Ludwik Grudziński, który witając uczestników Sesji stwierdził, iż społeczeństwo miechowskie jest dumne, że wielki humanista, Maciej z Miechowa jest synem tego miasta, i życzył uczestnikom Sesji owocnych obrad.

W imieniu organizatorów Sesji prof. B. Suchodolski podziękował społeczeństwu Miechowa i jego władzom za umożliwienie odbycia 2-go dnia obrad w rodzinnym mieście Miechowity¹. Fakt ten związany jest również z dążeniem do upowszechniania wiedzy naukowej i ze zbliżeniem historycznego dziedzictwa całego narodu do jego pracowitych właścicieli. Zamiarem organizatorów Sesji było m. in. właśnie przypomnienie jednej z tych wybitnych postaci Odrodzenia, której działalność przypięzana była jak najbardziej z przekonaniem o społecznej roli nauki. Chęć przypomnienia społeczeństwu miechowskiemu życia i działalności ich rodaka względnie zapoznania go z postacią uczynego przyświecała organizatorom sesji przy wyborze referatu prof. H. Barycza

¹ Miechów, obecnie miasto powiatowe w województwie krakowskim, położone w odległości około 30 km od Krakowa przy szosie Kraków—Kielce, liczy dziś około 8 tys. mieszkańców. Powiat jak i samo miasto pozbawione jest większych zakładów przemysłowych i ma charakter wybitnie rolniczy.

Historia Miechowa wiąże się jak najściślej z dziejami klasztoru Bożogrobców, który ufundowany został przez Jakśę z rodu Gryfitów w roku 1163. Od tego to momentu, aż do kasaty tego zakonu w roku 1819, dzieje Miechowa, który był przed założeniem klasztoru małą osadą rolniczą, wiążą się ściśle z dziejami kościoła i klasztoru. Miasto otrzymało w roku 1290 przywilej lokacyjny na prawie niemieckim stając się w tym momencie nowym organizmem miejskim. Mimo tego jednak nie rozwinęło się ono pomyślnie — skutkiem antypolskiej polityki Bożogrobców składających się prawie wyłącznie z zakonników cudzoziemców, którzy np. w czasie walki o tron krakowski między Władysławem Łokietkiem a Wacławem Czeskim jawnie poparli tego ostatniego.

Wśród innych przyczyn, które spowodowały, że Miechów nie odegrał większej roli w życiu politycznym czy gospodarczym kraju i zawsze był małym, ubogim prowincjonalnym miasteczkiem, należy wymienić: zbyt wielką bliskość Krakowa, stolicy i centrum życia gospodarczego ówczesnej Polski, zbyt częste pożary niszczące dobytek mieszkańców i zmuszające do ciągłego odbudowywania miasta (jeden z nich z roku 1506 opisuje Miechowita), wykupienie przez klasztor dziedzicznego wójtostwa miechowskiego powodujące zahamowanie wszelkiej szerszej inicjatywy mieszkańców i dominantę klasztoru nad całym życiem gospodarczym i wewnętrznym oraz samorządem miasta.

Warto tu wspomnieć, że według Księgi Uposażen Długosza w połowie XV wieku zakon Bożogrobców Miechowskich był właścicielem dwóch miast, 47 wsi, a we własnym zakresie prowadził 30 folwarków, ustępując w omawianym okresie pod względem bogactwa i znaczenia w Małopolsce tylko benedyktynom w Tyńcu i klaryskom w Nowym Sączu. Miasto Miechów natomiast nie dorównywało swym bogatym właścicielom, ludność jego składała się wyłącznie z rolników i rzemieślników, a bogatszego kupiectwa nie było. Za czasów Miechowity istniała tam szkoła parafialna prowadzona przez zakonników, przy czym jest rzeczą godną wzmianki, że Miechowita ze swych prywatnych funduszków wybudował w rodzinnym mieście nową szkołę. Godny uwagi jest również fakt, że w Akademii Krakowskiej do czasów Miechowity studiowało 22 scholarzów rodem z Miechowa, z których 6 uzyskało stopień bakałarzy.

pt. *Zasługi Macieja z Miechowa dla nauki i kultury polskiej*, w którym przedstawił on bardzo dokładnie życie i twórczość Miechowity. Uwzględniając analizę postaci Miechowity dokonaną w referatach swoich poprzedników prof. H. Barycz dał również syntezę obecnego stanu wiedzy o tym uczonym.

Nie wchodząc w szczegóły obszernej biografii Miechowity, którą w swym referacie podał prof. Barycz, zwrócić należy uwagę na wypełnienie ciągle jeszcze licznych luk w tym zakresie, jak np. ustalenie nazwiska Macieja Miechowity (Karpiga) lub faktu, iż święcenia kapłańskie przyjął dopiero około 50 roku życia. Prof. Barycz jeszcze raz ujął syntetycznie wyniki badań poprzednich referentów rzucając je na szeroko zakrojone tło społeczne i historyczne. Podkreślił też zasługi Miechowity dla nauki i kultury polskiej jako organizatora i mecenasa nauki. Sława i duże dochody zdobyte z praktyki lekarskiej, jako lekarza Jana Olbrachta, Aleksandra i Władysława Jagiełłończyka, umożliwiły mu filantropijną działalność w zakresie fundacji kościelnych — szczególnie budowy szkół i fundacji uniwersyteckich — głównie w zakresie tworzenia katedr, fundacji na rzecz szpitali, burs studenckich, odbudowy Collegium Maius.

W działalności swej, jako ośmiokrotny Rektor Akademii Krakowskiej, dążył Miechowita do opanowania organizacyjnego nieładu i naukowego usprawnienia uczelni (np. ograniczenia świętowania, walka przeciw absencjom itd.), za jego czasów zaczęło nauczanie greczyzny, wprowadzono studia prawa rzymskiego itp.

W toku dyskusji kustosz miejscowego Muzeum ob. Piwowski złożył podziękowanie za zorganizowanie Obchodu ku czci Miechowity, jak również zaapelował o udostępnienie społeczeństwu miechowskiemu publikacji o tym uczonym. Prof. Staszewski w swej wypowiedzi podkreślił bogactwo materiału w referacie prof. Barycza, oprócz tego zaś, nawiązując do trasy prowadzącej z Krakowa do Miechowa, podkreślił fakt, że myśli i dzieła naukowców nie są w pełni płodne jeżeli nie zostaną powiązane z żywym środowiskiem. Imieniem Moskiewskiego Instytutu Medycyny pozdrowienia przekazał Sesji prof. Pietrow stwierdzając, że Maciej z Miechowa, humanista, człowiek wielkiej wiedzy i wielkiego serca, jest bliski również narodowi rosyjskiemu jako człowiek, który dał pierwszy prawdziwy opis państwa moskiewskiego; Maciej z Miechowa był jednym z pierwszych uczonych, który związał naród polski i rosyjski.

Obrady Sesji zamknął prof. Suchodolski dziękując referentowi oraz dyskutantom, a szczególnie prof. Pietrowowi. Podkreślił przy tym, że postać Miechowity łączy się nie tylko z tą ziemią, której jesteśmy gośćmi, ale przekracza granice kraju i jest postacią równie żywą dla narodów ZSRR, które widzą w nim działacza i uczonego w służbie ideałów humanizmu. Prof. Suchodolski zaznaczył również, że materiały omówione na Sesji będą opublikowane w formie książki.

Po zakończeniu obrad zapoznał uczestników z historią kościoła i klasztoru Bożogrobców proboszcz Ks. Prałat Jan Wid. , a następnie oprowadził ich po zabudowaniach kościelnych i skarbcu.

Po obiedzie uczestnicy Sesji zwiedzili w toku objazdu autokarem zamek renesansowy w Książu i zbiór arikański w Wodzisławiu.

Z. Skubała